



Wiosenna kondycja rzepaków

2020-05-18

Rzepak ozimy jest w końcowej fazie kwitnienia, która trwa zazwyczaj około trzy tygodnie. Ma ona istotny wpływ na ilość zawiązywanych łuszczyń i nasion, czyli na plon końcowy. Kluczową rolę w trakcie jej trwania odgrywa przebieg warunków pogodowych, gdyż rośliny w tym czasie wykazują dużą wrażliwość na różnego rodzaju stesy biotyczne i abiotyczne.

Susza

Wszystkie gatunki uprawne są szczególnie wrażliwe na deficyt wody właśnie w fazie kwitnienia. Obserwowany w tym roku niedobór opadów atmosferycznych w marcu i pierwszej połowie kwietnia dał się szczególnie we znaki plantacjom rzepaku ozimego wysianym na glebach lżejszych o niskiej pojemności wodnej. Niedostateczne zaopatrzenie roślin w wodę przyczyniło się w niektórych regionach kraju do zasychania liści, które decydują o wydajności procesu fotosyntezy, w następstwie czego doszło do odrzucenia pąków z wierzchołkowej części kwiatostanu oraz młodych kwiatostanów na pędach bocznych. W łuszczyinach wykształca się mniejsza liczba nasion ze znacznie obniżoną masą tysiąca nasion, co w rezultacie prowadzi do obniżenia plonowania.

W nieco lepszej kondycji znajdowały się plantacje zlokalizowane na glebach cięższych oraz te, których rośliny posiadały silny i dobrze rozwinięty system korzeniowy. Jednak i one w obliczu deficytu wody w glebie nie wykształciły odpowiednio dużej biomasy. Na przełomie kwietnia i maja spadł długo wyczekiwany deszcz, jednak większość plantacji rzepaku ozimego była już w pełni kwitnienia.

Stres termiczny

Innym czynnikiem środowiskowym, który również przyczynił się do częściowej redukcji potencjału plonowania rzepaku był stres termiczny. W kwietniu na terenie całego kraju wystąpiły duże wahania temperatury pomiędzy dniem a nocą. Nastąpiło wówczas uszkodzenie kwiatów oraz zawiązków łuszczyń. Największą wrażliwość na to niekorzystne zjawisko wykazuje rzepak na początku kwitnienia, a jego skutki w dużej mierze zależą od wczesności uprawianych odmian, czyli etapu rozwoju, w którym pojawił się czynnik stresowy. Ponadto w kwietniu odnotowano przymrozki. Tam, gdzie spadki temperatury nie były tak duże (do $-2\div-3^{\circ}\text{C}$), plantacje zniosły je dosyć dobrze. Jednak w rejonach o istotnie większym obniżeniu temperatury (do $-7\div-8^{\circ}\text{C}$) doszło do uszkodzenia roślin objawiających się deformacją pędów, pęknięciami łodyg i przejściowym wędnięciem roślin. Przymrozek zniszczył również niektóre kwiaty.

Umiarkowana temperatura powietrza w ciągu dnia i chłodne noce przyczyniły się do niższej niż zazwyczaj aktywności sładyszka rzepakowego. W pełni kwitnienia straty powodowane przez tego szkodnika nie są już tak znaczące, ponieważ w korzystnych warunkach pogodowych rośliny rzepaku mogą kompensować powstałe uszkodzenia.

Przebieg warunków pogodowych nie jest również bez znaczenia dla aktywności owadów zapylających. Chłodna, pochmurna i wietrzna pogoda zmniejszyła ich aktywność, co wiąże się z niższą niż zazwyczaj ilością zapylnych kwiatów.



Choroby

Czynnikiem decydującym o wysokości plonowania rzepaku ozimego będą także porażenia wywołane przez patogeny chorobotwórcze. Prawidłowo przeprowadzony zabieg fungicydowy jest w stanie zapobiec rozwojowi lub zniwelować negatywne skutki chorób grzybowych oraz umożliwić uzyskanie wysokich plonów. O efektywności zastosowanego rozwiązania decydują dobrze dobrany fungicyd, odpowiednie warunki oraz właściwy czas aplikacji.

Kwitnienie



W warunkach klimatycznych Polski, najczęściej najlepiej udają się odmiany wczesnie i średnio wczesnie kwitnące – dają wysokie i stabilne plony. Wynika to przede wszystkim z czynników pogodowych. W warunkach spodziewanego zagrożenia ze strony słodyszka rzepakowego lepiej sprawdzą się odmiany wczesnie wznawiające wegetację wiosenną oraz wczesnie kwitnące, ponieważ szkodnik ten wyrządza największe straty na plantacjach z odmianami późno kwitnącymi, o dłuższym okresie pąkowania. Odmiany późno kwitnące mają nieco dłuższy okres wiosennej wegetacji i teoretycznie wyższy potencjał plonowania, ale do jego zrealizowania potrzebna jest umiarkowana pogoda z wysoką ilością i dobrym rozkładem opadów w maju, umożliwiającą dobre zawiązanie wszystkich łuszczyn.

DK Exima

Dobrym wyborem będzie uprawa wczesnego mieszańca DK Exima. To odmiana o bardzo wysokim i stabilnym poziomie plonowania (numer 1 w Doświadczeniach Rozpoznawczych COBORU 2019) oraz wysokiej zawartości tłuszczu w nasionach. DK Exima ma bardzo dobry wigor jesienny. Nie wykazuje tendencji do elongacji szyjki korzeniowej jesienią, co przekłada się na doskonałą zimotrwałość. Charakteryzuje się bardzo wysoką zdrowotnością roślin (sucha zgnilizna kapustnych, zgnilizna twardzikowa i wercilioza), co zostało potwierdzone zarówno wewnętrznymi, jak i oficjalnymi badaniami COBORU. DK Exima nie wylega, wczesnie dojrzewa i posiada podwyższoną odporność na pęknięcie łuszczyn i osypywanie się nasion. Dodatkowym atutem jest wysoka zawartość tłuszczu w nasionach, co pozwala uzyskać wyższą cenę za zebrany plon.

Najbliższe tygodnie wyjaśnią obecne wątpliwości dotyczące spodziewanego poziomu plonowania rzepaku ozimego. Wiele jeszcze zależy od pogody oraz presji ze strony chorób i szkodników. Miejmy nadzieję na korzystny przebieg wydarzeń oraz udane żniwa.



Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć szczególną uwagę na stosowane zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia i symbole ostrzegawcze umieszczone w etykietach oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.